goniec codzienny

Wilno
PIĄTEK
15 października 1943
Nr. 689
Cena w Wilnie 5 ten.

W ciągu 24 godzin zestrzelono 102 sowieckie samoloty

Gwałtowne próby przerwania frontu przez bolszewików odparte w zaciętych zmaganiach. — Na zachód od Smoleńska stracili bolszewicy 50 czołgów. — Silne brytyjsko-północno-amerykańskie ataki w południowych Włoszech załamały się

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 14 października.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na północ od Morza Azowskiego i nad środkowym Dnieprem nieprzyjaciel kontynuował wczoraj w dotychczasowych punktach ciężkości swe gwałtowne próby przełamania frontu. W zaciętych zmaganiach odparto je, kilka miejscowych włamań zaryglowano.

Nad ujściem Prypeci i w rejonie Homla po odparciu nieprzyjacielskich natarć własne kontrataki przyniosły zdobycze terenowe.

Silne nieprzyjacielskie ataki w rejonie na zachód od Smoleńska ponownie spełzły na niczym wśród szczególnie wysokich strat bolszewików, którzy przy tym stracili 50 czołgów.

Lotnictwo wielce się przyczyniło do tego sukcesu obronnego przez nieustanny skuteczny udział samolotów bojowych, przystosowanych do walk z niskiego pułapu.

Na pozostałym froncie wschodnim, również na południowy zachód od Wielkich Łuk panowała tylko miejscowa działalność bojowa.

Podczas bezskutecznego ataku lotniczego na pewien konwój własny na wodach dalekiej północy zespoły samolotów myśliwskich i niszczycielskich zestrzeliły 28, zaś okręty ubezpieczające marynarki wojennej 4 spośród atakujących samolotów. Ogółem bolszewicy stracili przez ostatnie 24 godziny na froncie wschodnim i na dalekiej północy 102 samoloty. Stracono 5 własnych samolotów.

W południowych Włoszech silne brytyjsko - północno - amerykańskie oddziały atakowały wczoraj na odcinku Volturno i na północny zachód od Benevento. Ataki załamały się w skoncentrowanym ogniu obrony lub w przeciwuderzeniu. Miejscami są jeszcze ciężkie walki w toku.

Lekkie niemieckie samoloty bojowe ciężko zbombardowały w zatoce Neapolitańskiej duży nieprzyjacielski okręt wojenny.

Nieliczne nieprzyjacielskie samoloty niepokojące zrzuciły wczoraj bezplanowo niewielką ilość bomb na zachodni obszar Niemiec.

Akt anglo-amerykańskiego wymuszenia na Portugalii

Nieprzestrzeganie układów i obietnic

LIZBONA. (DNB). Układ między Anglią a Portugalią, na podstawie którego to układu Anglicy otrzymują na Azorach „pewne ułatwienia", wywołał wśród społeczeństwa portugalskiego ogólne przerażenie. Nie ulega żadnej wątpliwości, że owo oddanie do dyspozycji baz wymuszone zostało na rządzie portugalskim przy zastosowaniu jak najsilniejszego politycznego nacisku i znanych brytyjskich metod wymuszenia.

„Niemcy mają przewagę wewnętrznej linii"

Pułkownik argentyński o sytuacji wojennej

BUENOS AIRES (DNB). W ilustrowanym tygodniku „Heches" pisze krytyk wojskowy, pewien pułkownik argentyński, na temat sytuacji wojennej, że Niemcy korzystają z przywileju wewnętrznej linii także w dziedzinie przewozu materiałów wojennych. Podczas gdy materiał wojenny dla wojsk anglo-amerykańskich musi wpierw odbyć daleką drogę morską, Niemcy mogą stosunkowo szybko rzucać broń na swe fronty. Odgrywa to zwłaszcza przy reperacjach rolę, której nie można niedoceniać. Równocześnie Niemcy górują i tym, że dysponują większymi rezerwami ludzkimi do produkowania materiału wojennego. Będzie to miało duże znaczenie w dalszym przebiegu wojny, ponieważ Anglo-Amerykanie i bolszewicy przekroczyli już zenitowy punkt swoich możliwości wytwórczych — przynajmniej jeśli chodzi o siły robocze.

Niebezpieczeństwo na Pacyfiku

Wzrastające oburzenie w USA z powodu waszyngtońskiej polityki przemilczania

SZTOKHOLM (DNB). W północno - amerykańskich sferach kongresu panuje wzrastające podniecenie spowodu polityki trzymania się tajemnicy, która to polityka naprzykład miała miejsce podczas zamkniętego posiedzenia senatu. Senatorowie wskazali na niekorzystne wrażenie, jakie wywołało to posiedzenie w narodzie; naród amerykański chce dowiedzieć się, jakie spostrzeżenia wyniosła komisja senacka ze swej podróży przez teatry wojenne. Różni senatorowie chcieli, ażeby choć pewne części ich przemówień były dla społeczeństwa dostępne.

W poinformowanych kołach oświadcza się, że nie najmniejszym powodem nie brania przez Roosevelta udziału w tajnym posiedzeniu było to, ażeby społeczeństwo nie dowiedziało się o silnej niezgodzie, jaka panuje w głównej kwaterze z powodu zaniedbania teatru wojennego na Pacyfiku i operacji przeciw Japonii. Waszyngton zbyt jednostronnie położył nacisk na europejski teatr wojenny i niedocenia niebezpieczeństwa, jakie grozi na Pacyfiku. Powracający senatorowie zgodnie stwierdzają, że główny punkt interesu Ameryki w wojnie znajduje się na Pacyfiku i że północni Amerykanie powinni własny interes stawiać przed wszelkimi innymi rozważeniami.

Zagadnienie żydowskie w Skandynawii

OSLO (DNB). Gazeta włościańska „Nationen" omawia zagadnienie żydowskie w Skandynawii i z dumą przypomina, że ojcowie norweskiej konstytucji z roku 1814 nie pozwolili żydom na pobyt w Norwegii. Skoro ten sławny na całej Północy paragraf żydowski został pod wpływem obcego liberalizmu później zniesiony, dostało się również w Norwegii życie gospodarcze, polityka, sztuka i inne dziedziny życia społecznego, częściowo nawet w dużych rozmiarach pod **rozkładowe wpływy żydowstwa.** Żaden Norweg, który nie przechodzi przez życie z zasłoniętymi oczyma, nie może tego faktu zaprzeczyć.

W końcu gazeta wskazuje na nieszczęsną rolę, jaką odgrywa żydostwo w Szwecji ku szkodzie narodu szwedzkiego, gdzie n. p. prasa znajduje się pod wpływami żydowskimi i chce dyktować narodowi, jak on ma myśleć. Ta fatalna zabawa może w końcu przynieść krajowi tylko nieszczęście, albowiem kroczy ono stale za żydami.

„Okres próby" dla zdrajców Badoglio

Londyn o wypowiedzeniu wojny przez Badoglio Niemcom

GENEWA. (DNB). Wypowiedzenie wojny przez rząd Badoglio Rzeszy Niemieckiej przyjęte zostało w Londynie do wiadomości ze spokojem i w całkowitym rozumieniu braku wszelkiego znaczenia tego wypadku. Z miarodajnych źródeł podkreślają jeszcze raz, że przez to nie będą oni członkiem ani aliantów, ani też połączonych narodów. Jak powiadamiają, w angielskich kołach rządowych jest podkreślane, że przez wypowiedzenie wojny nic się nie zmieniło w stosunkach Anglo-Amerykanów i Włoch. Włochom dano jedynie pewnego rodzaju „okres próby".

SZTOKHOLM. Do drażliwych dyskusyj, prowadzonych w Anglii o dodatnich i ujemnych stronach współpracy z kliką Badoglio wmieszał się obecnie głos przybyłego obecnie z Ameryki do Londynu kierownika emigrantów włoskich, hrabiego Sforza. Sforza prowadził obszerne rozmowy z Churchillem i z Edenem i jeśli on obecnie oświadcza, że dni króla włoskiego są policzone, to taka wersja ma szczególną wagę. Sforza swoim przyjaciołom w Londynie zupełnie dokładnie oświadczył: „Niedługo nastąpi we Włoszech nowy 25 lipiec, w którym będą obaleni Badoglio i król".

GENEWA. (DNB). W przemówieniu w Izbie Gmin niezależny poseł partii pracy, Mac Govern, oświadczył: „Czy sądzi istotnie Churchill, że ma przed sobą takich głupców, którym można zrobić z czarnego białe i wmówić, że tacy ludzie jak Badoglio, mogą „uwolnić Włochy od faszyzmu?" Sekretarz państwa ze Szkocji słusznie powiedział o Badoglio, że należy on do „największych i najciemniejszych łotrów, jacy byli na świecie".

—— ooo ——

Tak gospodarowały niegdyś wojska amerykańskie na Filipinach

PARYŻ. (DNB). Z okazji ogłoszenia niepodległości Filipin zamieszcza „Matin" artykuł o okrucieństwach, jakich dopuszczali się Amerykanie podczas zajmowania wysp Filipińskich. Fakty te poparte są wyjątkami z ówczesnych czasopism. I tak „Matin" podaje fotografię z francuskiej gazety „Journal des Voyages" z 27 sierpnia 1902 r., na której to fotografii widać, jak żołnierze amerykańscy wetknęli leżącemu na ziemi naczelnikowi szczepu filipińskiego szyjkę górnej połowy rozbitej flaszki w usta i przez ten lejek leją mu bez przerwy wodę, by przy pomocy tej tortury „próby wodnej" wymusić zeznania od bezbronnego. Dowódca korpusu amerykańskiego, generał Smith, wydał poza tym rozkaz, by nie brano wcale jeńców i wymordowano całą ludność ponad 10 lat.

Z ówczesnej prasy podaje następnie „Matin" dalsze wiadomości o okrucieństwach Amerykanów. I tak np. żołnierze amerykańscy powiesili pewnego burmistrza na Filipinach nogami do góry. Dalej schwytanych Filipińczyków używano jako tarcz przy ćwiczeniach w strzelaniu, przy czym skazywano ich na śmierć wśród strasznych mąk. W związku z tym gazeta pisze, że wszystkie te sprawy stanowią jeszcze jeden dowód tego, że Anglo-Amerykanie są godnymi sprzymierzeńcami masowych katów z Katynia i Winnicy.

Marszałek Graziani w kwaterze Wodza Niemiec

DNB. Z Kwatery Głównej Führera, 13 października. Włoski minister wojny, marszałek Graziani, przebywał na konferencji w kwaterze głównej Wodza Niemiec.

Nowe akty przemocy Anglików i Amerykanów w połudn. Italii

RZYM. (DNB). Gazeta „Regime Fascista" donosi o nowych, ciężkich aktach przemocy angielsko-amerykańskich wojsk w południowych Włoszech. Pałace, kościoły i muzea zostały splądrowane, domy spustoszone. Po splądrowaniu przez białych angielskich i amerykańskich żołnierzy przystąpiły kolorowe wojska do pustoszenia. Mężczyźni i kobiety zostali przemocą wysłani do prac na liniach frontowych. W zniszczonych przez bomby miastach niemożliwe jest przywrócenie zaopatrzenia w gaz, wodę i światło elektryczne. Ludność żyje w największej biedzie. Racja chleba wynosi 75 gramów dziennie.

W swoich komentarzach zauważa „Regime Fascista", że nieprzyjaciel zrzucił maskę i okazał się takim, jakim był od dawna znany, to jest ciemiężcą, bandytą i grabieżcą. Wróg nie ma względu na kapitulację i traktuje południowe Włochy, mimo zdrady Badoglio, jako okupowany i oddany do plądrowania obszar.

„Szachrajska para" Emanuel — Badoglio

Angielskie czasopismo zastanawia się nad wartością zdradzieckiej kliki

GENEWA. (DNB). Jak się właściwie przedstawia sprawa między Badoglio a Eisenhowerem, zapytuje angielski tygodnik „News Statesman and Nation". Anglo-Amerykanie chcieli widocznie, by Włosi, zwolennicy Badoglio, wzięli po ich stronie aktywny udział w wojnie, lecz zdaje się, że Wiktor Emanuel i Badoglio żądają za tego rodzaju pomoc pewnej nagrody. Trudno powiedzieć, jaką ma być ta nagroda. Czy Wiktor Emanuel pragnie, by Anglo-Amerykanie zagwarantowali jego monarchię? Półurzędowe, wygłoszone w Waszyngtonie oświadczenie, usprawiedliwia troskę pod tym względem. Charakterystyczny w całej sprawie jest fakt, że długoterminowe warunki zawieszenia broni, które przypuszczalnie Badoglio przyjął, nie zostały do tej pory ogłoszone. Czy poddane one zostały rewizji, zapytuje „News Statesman and Nation", czy też złożono je już do akt, by ocalić prestiż Badoglio?

Jakikolwiek sprawy te przyjmą obrót, alianci przeoczyli jeden czynnik: naród włoski. Badoglio i Wiktor Emanuel nie wielką sami przedstawiają korzyść. Jak można pogodzić to, że wczoraj Duce we wszystkich wypadkach miał rację, a dzisiaj klika Badoglio nazywa go zdrajcą? Albo niespodzianie przemawia Wiktor Emanuel przez radio i oskarża przy tym swego dawnego sprzymierzeńca „jako wroga ludzkości". Czyż nie musi się to wielkiej masie Włochów wydać niezrozumiałe? Czyż bezbronni ludzie zostali kiedykolwiek w historii tak cynicznie zdradzeni i czyż kiedykolwiek „mięso armatnie" było przedmiotem tak jawnego handlu? Churchill i Roosevelt zapomnieli zupełnie o prostym człowieku we Włoszech. „Para Włochów", z którą handlują, nie ma w ogóle niczego do sprzedania. Jej żołnierze nie chcą walczyć, mogą oni jedynie poza liniami pomagać Anglo-Amerykanom jako robotnicy, ponieważ jak wszyscy inni ludzie, odczuwają oni głód i muszą zarabiać pieniądze.

Ogień i bomby karabinów maszynowych na nabożeństwo żałobne

Nowy haniebny czyn anglo-amerykańskich gangsterów powietrznych

RZYM. (DNB). Przez anglo-amerykański atak na stolicę Molisy, na wysoko w górach Abruzzo położone Campobasso, zostało to stosunkowo niewielkie miasto prawie całkowicie zburzone, a większa część ludności cywilnej została pogrzebana pod gruzami. Gdy arcybiskup miasta odprawiał nabożeństwo żałobne za ofiary tego terrorystycznego ataku, na które ludność musiała się zebrać na otwartym polu, ponieważ katedra i inne kościoły w Campobasso zostały zburzone, pojawiły się znowu nagle anglo-amerykańskie samoloty i zbombardowały na nowo jeszcze dymiące ruiny miasta. Piloci anglo-amerykańscy ostrzelali ogniem z broni pokładowej tłum zebrany wokół swego arcypasterza, przy czym oprócz wielkiej liczby kobiet i dzieci, zabity został także stojący przy ołtarzu arcybiskup.

Niezłomne braterstwo broni między Finlandią a Niemcami

HELSINKI (DNB). W parlamencie fińskim dyskutowano rezolucję komisji polityki zagranicznej, w której to rezolucji mówi się, że w szczególności stwierdzić należy, iż stosunki Finlandii wobec Niemiec opierały się w roku sprawozdawczym 1942 na niezłomnym braterstwie broni i że na polu gospodarczym nabrały większego jeszcze znaczenia i uznania.

Minister spraw zagranicznych Finlandii Ramsey podkreślił w szczególności dużą pomoc, jaką otrzymała Finlandia ze strony Niemiec. Wspomniał on przy tym przede wszystkim o dostawach produktów spożywczych.

Przedstawiciel partii agrarnej, dawniejszy minister oświaty, Kukkonen i przedstawiciel partii Soini złożyli w imieniu swoich ugrupowań oświadczenia, w których wyrażone zostało Niemcom podziękowanie za wielkoduszną pomoc, udzieloną Finlandii.

Obwieszczenie

Według przepisów i rozporządzeń w sprawie reglamentacji żelaza i stali w Komisariacie Rzeszy Kraju Wschodniego z 6 października 1942 (VBL. RKO. S. 150) i w sprawie reglamentacji metali z 1 kwietnia 1943 (VBL. KKO. S. 47) przekazywanie praw do nabycia żelaza i metali przy pomocy orderów na żelazo i metale jest dozwolone jedynie wtedy, gdy istnieje pozwolenie Reichskommissar'a. Ordery muszą być zaopatrzone w numer dokumentu zezwalającego i według obwieszczenia państwowego urzędu żelazo i metale nie mogą być bez wspomnianej klauzuli zezwalającej przyjmowane na terenie Rzeszy jako ważne przekazanie praw do nabycia. Wykroczenia przeciwko niniejszym przepisom będą w przyszłości bezwzględnie karane.

Podania o udzielenie zezwoleń na przekazanie praw do nabycia żelaza i metali przy pomocy orderów na żelazo i metale należy wręczać Panu Generalkommissar'owi w Kownie, H. A. III. Wi.

Generalkommissar w Kownie
z polecenia
Dr. Pense

Tu mówi Związek Zawodowy

Wydział podniesienia wydajności pracy i wykształcenia zawodowego Wileńskiego Związku Zawodowego urządza z udziałem Izby Gospodarczej w rozmaitych wileńskich przedsiębiorstwach uczelnie warsztatowe i kąciki naukowe. Jako uczniów bierze się pod uwagę młodzieńców w wieku od 14 do 18 lat. Istnieje bogaty wybór z rozmaitych dziedzin rzemiosła, jak np.: ślusarstwo, elektrotechnika, stolarstwo, murarstwo, krawiectwo, szewstwo i inne. Wiele przedsiębiorstw posiada pomieszczenia, w których uczniowie mogą mieszkać. Czas trwania nauki wynosi od 2 do 3 lat, zależnie od wybranego fachu.

Kto chce wziąć udział w tym kształceniu się, powinien zgłosić się do Związku Zawodowego, ul. Gedimina 27, pokój 315, tel. 152. 808-24.

×

W niedzielę dn. 17. X. o godz. 14 w Wielkiej Sali Koncertowej odbędzie się „Wieczór Rozmaitości" z udziałem:

solisty operowego — Liepasa, śpiewaków — Ramonis i Żemaitis, solistki — Bielickiej, aktorów Čapaitisa i Rukasa, pary tanecznej — Janina i Louis, solo na ksylophonie — Čiučiusa i kuma Sylwestra. Orkiestra radiowa pod kierownictwem Szczepańskiego. Akompaniament na fortepianie Szeligowskiego.

Dn. 20. X. o godz. 18 w Teatrze Miejskim odbędzie się opera „Rigoletto".

ZE SPORTU

Tauras — LGSF

Jak już podawaliśmy ligowy mecz TAURAS — LGSF zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 5:2 (4:2).

Drużyna wileńska grała początkowo b. dobrze, jednak gdy TAURAS zdobył wyrównanie z rzutu karnego — za rękę Diokajtisa, i za chwilę padła trzecia bramka, a sędzia p. Tubis w dalszym ciągu sędziował stronniczo na korzyść kownian — rozpoczęła się gra tak zwana „na kości". Z każdą chwilą wzrasta przewaga dobrze w tym dniu usposobionych i silniejszych fizycznie graczy TAURASA. Decyzje sędziego paraliżują zagrania Wilnian, którzy grają ambitnie, lecz chaotycznie.

Przed końcem meczu za słowną obrazę sędziego, zostaje usunięty z boiska Stundis, razem z nim opuszczają boisko Tumasz i Tomaszewicz — nie zadowoleni z decyzyj sędziego. Gra toczy się dalej. p. Tubis, za kopnięcie rozmyślne piłki na trybunę, usuwa z boiska Ludkiewicza. Sędzia odgwizduje przed upływem czasu zwycięstwo graczy kowieńskich w stosunku 5:2.

Po meczu publiczność zalewa boisko, jeden z widzów uderza sędziego....

Bezprzecznie p. Tubis zepsuł mecz, który zapowiadał się niezwykle interesująco, jednak wymierzanie sprawiedliwości należy do Kolegium Sędziowskiego, a nie do kąpanych w gorącej wodzie widzów.

Mecz niedzielny należy zapisać do nie chlubnej księgi piłkarstwa wileńskiego.

Kalendarz rozgrywek ligowych

Podajemy do wiadomości, że mecz MSK — Szarunas, który zaliczono poprzednio jako v. o. na korzyść MSK, odbędzie się w Wilnie dnia 23 b. m. Automatycznie cofnięto v. o.

Mecz LGSF — Tauras, który zakończył się niespotykanym bałaganem i wynikiem 3:5 być może zostanie zaliczony jako v. o. na korzyść piłkarzy kowieńskich.

W niedzielę wileński Szarunas spotka się w Kownie z LFŻS-em, a poniewieski MSK z Tauras-em. W Szawlach wileński LGSF gra z leaderem tabeli, Guberniją. (k)

Pracownicy teatru — pracownicy Wil. Ok. Sportowego

W niedzielę o godz. 14-ej na Piòromoncie odbędzie się mecz piłki nożnej pomiędzy pracownikami Wileńskiego Teatru a pracownikami Wil. Okr. Sportowego. W drużynie Wil. Okr. Sport. wystąpią sędziowie piłkarscy, trenerzy i lekkoatleci, oraz przedstawiciele prasy. Mecz ten zapowiada się niezwykle interesująco. (k)

Z dnia

15 Październik

PIĄTEK

Jadwigi i Teresy.

Wschód słońca 5.16
Zachód słońca 15.56

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA OD GODZ. 16.25 DO GODZ. 05.47

— UNIEWAŻNIENIE ODCINKÓW I ORDERÓW NA DROŻDŻE. Na mocy zarządzenia Wydziału Aprow.-Gosp. m. Wilna, wszystkie wydane przez Wydz. Aprow.-Gosp. ordery w 18-ym i 19-ym okresie wyżywienia na kupno drożdży, jak też i odcinki kart żywnościowych 18 okresu wyż. „Drożdże" straciły z dniem 12. X. swoją ważność.

Firmy handlowe od dnia 12-go w żadnym wypadku nie mają prawa realizować ani orderów, ani też odcinków kart żywnościowych 18 okresu wyż., zaś z drożdży sprzedanych na ordery i wyżej wspomniane odcinki, winny się wyliczyć do dnia 19 października, przed Wydziałem Aprow.-Gospodarczym m. Wilna. (K)

— WIĘCEJ UWAGI PRZY PRZECHODZENIU JEZDNI. W poniedziałek o godzinie 13,15 na ul. Ostrobramskiej 37-mio letnia Alberta Milewska, przechodząc jezdnię, trafiła pod przejeżdżający samochód.

Odniosła ona dosyć poważne obrażenia, Pogotowie odwiozło ją do szpitala.

W tym samym dniu na ul. Basanawiczusa o godzinie 13,30 wpadł pod samochód Józef Kowalewski (lat 59). Przewieziono go do szpitala, w którym zmarł z odniesionych ran. Wypadki te muszą być przestrogą, że przechodząc jezdnię należy zawsze się upewnić, czy żaden pojazd mechaniczny nie zagraża naszemu życiu.

Chcesz mieć światło elektryczne — oszczędzaj je!

OFIARY

Zamiast kwiatów w dniu Imienin p. Jadwidze Barcikowskiej dla biednych polskich dzieci 25 RM składa Alchimowiczowa.

20 RM na biedne Polskie dzieci w trzecią rocznicę śmierci Aluni Kretowiczówny składa ojciec.

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Jadwigi Sakowiczowej w dniu imienin 25 RM. dla biednych polskich dzieci W. Sakowicz.

Zamiast kwiatów w dniu Imienin kochanej Tereski Fiedorowiczowej składa dla polskich biednych dzieci Jadwiga Wróblewska 30 RM.

Za spokój duszy naszego drogiego i nieodżałowanego kolegi ś. † p. **Antoniego Batury** zmarłego śmiercią tragiczną dn. 24.VIII 1943 r. w wieku lat 21 zostanie odprawione Nabożeństwo Żałobne w kościele w Kalwarii dn. 16.X 43 r. o godz. 8-ej rano.

O czym powiadamiają życzliwych pamięci Zmarłego Koledzy.

Podziękowanie. P. P. Dr. J. Laskowskiemu i Dr. Gamperowi za wyjątkowo pomyślne dokonanie ciężkiej operacji, oraz personelowi kliniki „Onkologijos Ligoninė" na Alei Róż za troskliwą opiekę składamy serdeczne „Bóg zapłać"
Antoni Wołk z Rodziną. (6874)

†
TADEUSZ NIEMCZYKIEWICZ Były maszynista P. K. P. w wieku 56 lat zginął śmiercią tragiczną dn. 24 września 1943 roku w Królewszczyźnie i także został pochowany.

O czym powiadamiają życzliwych pamięci zmarłego Żona, Córka i Wnukowie.

ś. † p.
NOGA Bronisław po ciężkich cierpieniach zasnął w Panu w dniu 12.X 1943 r., przeżywszy lat 44.

Eksportacja zwłok z krypty kościoła św. Jakuba na cmentarz wojskowy na Antokolu odbędzie się dnia 15.X b. r. o godz. 11-ej.

O czym powiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych pogrążone w głębokim smutku i żałobie Żona z Córeczkami i Rodziną.

†
NOGA Bronisław o ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 12.X 1943 r. w wieku lat 44.

Eksportacja zwłok z krypty kościoła św. Jakuba na cmentarz wojskowy na Antokolu odbędzie się dnia 15.X b. r. o godz. 11-ej.

O czym zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych pogrążeni w głębokim smutku Koledzy.

W półrocze bolesnej utraty ś. † p. z Grabów **Karoliny Szmidt-Walejkowej** odbędzie się Nabożeństwo Żałobne za spokój Jej duszy w kościele św. Anny w sobotę dn. 16.X 1943 r. o godz. 8 rano.

O czym zawiadamia Krewnych, Przyjaciół i Znajomych Mąż.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42. Redakcja 8-13. Administracja 7-09. Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., ogłoszenia o 100 proc. drożej. Za poda... do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie — Wydawnictwo „Goniec Codzienny".